

**Replika Marianny Makowskiej w sprawie o stwierdzenie nieważności testamentu i przyznanie spadku w drodze beztestamentowej (*ab intestato*).**

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1846 (d. WM 333), s. 2311–2314.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 2311]

Nr 3.

Replika ze strony Makowskiej  
przeciwko Eleonorze Himonowskiej.

Ad. 1°. Poddaje wprawdzie art. 1081 KC darowizny przez intercyzę ogólnym przepisom o darowiznach, lecz to tylko darowizny przez intercyzę dóbr teraźniejszych<sup>a</sup>, a przeto artykuł ten z wyrażnej osnowy swej do darowizny dóbr przyszłych stosować się nie może. Owszem stanowiąc o donacji dóbr teraźniejszych tym samym darowizny dóbr przyszłych wyłącza. Ad. 2°. Dopiero następujący z porządku art. 1082 KC stanowi i dozwala rodzicom czynić w intercyzie darowiznę dóbr przyszłych, to jest stanowi de donatione propter nuptias, którą już prawo rzymskie a implici donatione rozróżniło, i którą wszelkie prawodawstwa ze względu na potrzeby przyszłego małżeństwa utwierdziły i szanują. Art. ten 1082 KC dozwalając donacji dóbr przyszłych, tym samym uznaje ich ważność, co utwierdza art. 1389 KC, już zaś wyrok a quo z obrazą prawa darowiznę tą za bezskuteczną a tym samym za nieważną uznał. Ad. 3°. Akceptuje Makowska przyznanie rekurrowanej wyrażne, że warunek spisania i oszacowania dóbr przyszłych darującego jest niepodobnym do wykonania, bo to jest rzeczą oczywistą, jakże przeto mógł Sąd a quo unieważnić intercyzę dlatego, że konsygnacji przyszłych ruchomości nie było. Jakże mógł tak wytłumaczyć przepis prawa i wolę prawodawcy, że wtedy tylko intercyza ważną będzie, gdy zostanie dopełnionym warunek do wykonania niepodobny. Mylnie jest odwołanie się do art. 1085 KC, z powodów: a) że żaden artykuł nie wyjątkowo, lecz w związku z poprzednim winien [s. 2312] być uważanym, ile że zaraz na wstępie swym odwołuje się do poprzedniego, to jest do art. 1084 KC, z którym go porównać należy. b) Artykuł ten 1084 KC nakazuje przyłączyć tylko konsygnację długów, lecz nie ruchomości, i nie stanowi rygoru nieważności, tylko obowiązek zapłacenia długów spadkowych. Mylnie nader dalej tłumaczyć usiłuje rekurrowana wyrazy prawa, co rozumieć należy przez dobra znajdujące się w dniu śmierci darującego, mylnie wytłumaczyła je rekurrowana, że to są dobra, którymi darujący przez testament nie rozporządził. Bo gdy dobra przyszłe Magdalena z Przybylskich Himonowska przez testament zapisała córce, gdy przez intercyzę nie mogła tychże dóbr potem 1846 r. przez testament komu innemu zapisywać, bo zapis rzeczy cudzej

---

a Fragment „dóbr teraźniejszych” w oryginale podkreślony.

nieważny. Bo można tylko swą własność zapisywać, to nawet w testamencie jednej rzeczy dwóm różnym osobom zapisywać nie można. Nadaremnie upatruje Bochenkowa związek między art. 1085 i 895 KC i na tym mniemanym związku opiera swe rozumowanie, bo art. 895 KC obejmuje tylko prostą definicję, co jest testament, zaś art. 1085 mówi o skutkach darowizny przez intercyzę *de donatione propter nuptias* względnie wierzycieli spadkowych. Raczej uważać należy związek art. 893 i 1082 KC. Art. 893 mówi tylko o prostych zwyczajnych darowiznach, już zaś art. 1082 mówi o darowiznach rzeczy przyszłych przez intercyzę, na korzyść przyszłych małżonków, i takowych ważność uznaje. Na próżno chce wyraźny przepis art. 1084 udaremnić prostym wnioskowaniem, jakoby konsygnacja długów bez stanu dóbr nie mogła być pomyślaną. Bo przepisy wyraźne ustaw nie mogą być udaremniwane w ten sposób, bo dawne jest prawników przysłowie *lex iubet non disputat*, bo konsygnacja długów może być oddzielnie od spisu ruchomości nie tylko [s. 2313] pomyślaną, ale wykonaną, bo do ruchomości ma tylko prawo obdarowany, a prawa wierzycieli są ważniejsze. Spór obecny nie przepisy o darowiznach w ogólności lecz przepisy o darowiznach dóbr przyszłych *de donatione propter nuptias* i przepisy o intercyzach rozstrzygają i zastosowane być winny. Ad. 4<sup>o</sup>. Na próżno rekurrowana: a) intercyzę nazywa zapisem ogólnym, rozporządzeniem woli ostatniej; b) Nadaremnie chce ograniczyć skutek intercyzy i jej ważność do przypadku, gdyby Magdalena Himonowska zmarła ab intestato lub gdyby nie rozdysponowała całym majątkiem przez testament. A następnie wywodzi, że późniejszy testament znosi, uchyla i odejmuje skutek wcześniejszej intercyzy. Albowiem: a) intercyza jest ugodą obustronną, z której nabywają się prawa stron od jej podpisania, zaś prawa z testamentu jako aktu jednostronnego dopiero po śmierci; testament zawsze odwołanym być może, intercyza nigdy, żadnej zmiany po ślubie prawo nie dozwala. b) Nie można przez testament tego, co się już stało własnością kogo innego, tego co już nie jest własnością testatorki, przez testament prawem nabytym przez ugodę w żaden sposób ubliżać nie można. c) Późniejszy testament może wcześniejszy lecz nigdy intercyzy znosić nie może. Nadaremnie rekurrowana czyni zarzuty intercyzie, że nie miała przedmiotu oznaczonego i w tym celu powołuje się na art. 1108 i 1129 KC. Albowiem wyrażone prawo pozwoliło w intercyzie czynić darowiznę razem dóbr teraźniejszych i przyszłych. W intercyzie tej są dopełnione wszelkie warunki, jakich prawo w art. 1108 wymaga, [s. 2314] a podług art. 1130 KC dobra przyszłe przedmiotem każdej ugody być mogą. W rozumowaniu tym rekurrowana zdaje się być sprzeczną sobie, raz utrzymuje, że intercyza jest testamentem a drugi raz, że jest ugodą i dlatego powołuje artykuł o nieważności ugody stanowiącej. Makowska ma prawo nabyte do rzeczy pozostałych, to jest do spadku po matce, z mocy intercyzy ma nabyte od dnia podpisania intercyzy, a nie od dnia śmierci matki; nie upomina się o rzeczy, które miała matka w chwili podpisania intercyzy, lecz o te, które po jej śmierci pozostały. Spór obecny jest o nieważność testamentu, sporu o nieważność intercyzy nie ma nawet, a jednak Sąd a quo skargę o nieważność testamentu uchylił i wszelki skutek intercyzie odjął. Nie mógł nawet być spór o nieważność intercyzy wyniesionym, gdy rekurrowanej nie służy przyzwoitość działania po 10 latach, które to przedawnienie 10-letnie wszelką skargę o nieważność oddala. Sama na koniec rekurrowana przyznaje, że ta intercyza obejmuje *donationem mortis causa*, lecz i w

takim razie, gdy jej ważność prawo przyznaje, przez późniejszy testament odwołaną być nie może, bo intercyza w żaden sposób zmienioną być nie może. Na koniec mylnie utrzymuje rekurrowana, jakoby tu nie szło a) ani o zmianę intercyzy, ani b) o obrazę części obowiązkowej, albowiem: ad. a) tu oczywiście idzie o odjęcie wszelkiego skutku intercyzie i gdyby ważność testamentu tego była utrzymana, utrzymywać przeto, że przez skutek tego sporu intercyza zmianie nie ulega, a żądać aby ta intercyza żadnego skutku nie miała, jest sprzecznością. Ad b) daleką jest od prawdy ta powieść, jakoby rekurrująca przeszło 100 złp od matki powzięła, bo tylko spadek po ojcu odebrała, lecz po matce nie. Obstaje przeto Makowska przy swej prośbie i konkluzji, likwidując koszty 300 złp.

[Podpis] A. Krzyżanowski.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 893, 895, 1081, 1082, 1084, 1085, 1090, 1108, 1129, 1130, 1389]

[hasła: nieważność testamentu, dziedziczenie beztestamentowe, umowa darowizny, darowizna na rzecz małżonka, darowizna rzeczy przyszłych, umowa majątkowa małżeńska, oznaczenie przedmiotu zobowiązania, akt notarialny, wykaz długów]